815

Władysław Jeleński
rodzi się z Horwatówny.
syn naygodnieyszych Rodziców.
w Paryżu Rue de quatre vents No. 1.

Posyłka wyszła do Nizzy z Ems. 1841. pierwszych dni
Września —

Szanowny Ziomku! W miłym dla mnie, choć krótkim przeciągu czasu, jaki miałem okoliczność z Tobą Szanowny Ziomku przepędzić, wiele dla Ciebie powziąłem szacunku i przyjaźni – Tak samo więc Twe pismo, które parę dni temu odebrałem, nieskończenie mi zrobiło przyjemności – Również rad jestem iż mam sposobność Szanownej Familii Państwa Palmerów usłużyć, i najpiękniejszy z synów Szerty, jak się tylko narodzi, i będzie w stanie podróżowania, puści się na wojaż do Paryża –

W Granville byłem onegdaj i 18 godzin przepędziłem z rybakami na morzu, łowiąc ryby i dragiując ostrygi – Gospodyni jednak Hotelu du Nord nic mi o cygarach zapomnianych nie mówiła – zapewne stały się one pastwą garçonów –

Za parę tygodni mam zamiar opuszczenia Avranches i wyjechania do Anglii, gdzie jak Ziomkowi wiadomo życzę wydoskonalić się w języku i poznać tak charakter jak zwyczaje angielskie – W Londynie bardzo krótko zabawię i chcę przemieszkać zimę w jakiem miejscu na prowincyi, co zrobi że nie będę miał sposobności mówienia jak tylko po angielsku.

Półkownika Szyrmę znam nieco osobiście – lecz ponieważ Ziomek tak byłeś dobry iż w swym liście oświadczyłeś się z gotowością mnie usta-

żenia, to byłbym Ziomkowi wielce obowiązany, za przysłanie mi listów rekomendacyjnych do kilku domów angielskich. Najstosowniejszem zdaje się byłoby dla mnie, prosić o kilka listów rekomendacyjnych do Anglii od Księcia – W Jego albowiem Osobie znamy niejako jedynego Reprezentanta, Narodu do którego należę – i do Jego że tak powiem z prawa, powinienem się udawać o takową protekcyą, której zdaje mi się nie zechce mi odmówić albowiem byłem Jemu w czasie mego pobytu w Paryżu przez Pana Czajkowskiego przedstawiony, a Książe zna także i mego Wuja Horvata z Mozyrskiego i z mym dziadem Gedeonem Jeleńskim Kasztelanem Nowogródzkim kiedyś w Szbad kolegował, jak mi Sam o tem powiadał. Wiem że nie posądzi mię też Książe żebym mógł Jego wysokiej protekcyi i rekomendacyi w czem kolwiek bądź nadużyć –

Byłbym przeto bardzo Kochanemu Ziomkowi obowiązany, żebyś chciał dla mnie u Księcia, o takich kilka listów rekomendacyjnych poprosić. Jeślibyś zaś Ziomku uważał że stosowniejszem byłoby żebym ja sam o to u Księcia listownie prosił, to chciej mię o tem zawiadomić –

Bardzo łatwo Kochany Ziomku pojmiesz, że

byłoby dla mnie bardzo przyjemnem, przybywszy gdzieś na mieszkanie do zupełnie obcego miejsca, mieć parę domów, gdziebym mógł bywać, rozerwać się od pracy i nauki, i przypatrzyć się towarzystwu Angielskiemu. a jeśli Xiążę nie będzie protegował Młodych ludzi Polaków, to do kogoż oni udać się mają —

W wyborze miasta nie jestem zdecydowany, bo prawie nie znam Anglii — W Londynie u Lorda Stuarta prosiłbym o radę, jeślibym był jemu listownie przez Xięcia albo Hr. Zamoyskiego przedstawiony. Najlepszem zdaje mi się byłoby dla mnie pojechać do Plymouth czyli Devonport, bo w stósunkowaniu szyprami tam mieszkającymi, miałbym i przyjemne i nauczające towarzystwo —

Boję się żebym temi moiemi żądaniami nie nadużył Twojej grzeczności i nie oderwał Cię w Twoich zatrudnieniach — ale ufam w Twojej dobroci śmiało się udać i spodziewam się że mi zrobisz o co Cię Szanowny Ziomku proszę.

Po przemieszkaniu zimy w Devonport czyli Plymouth na wiosnę mam zamiar zwiedzić troch Anglii i Szkocji, a potem do Paryża przy-

iechać, gdzie znowu będę korzystał z Twego przy-
iemnego Towarzystwa, i gdzie pomówiemy o pro-
iektach o których mi w Avranches mówiłeś.
Tymczasem chciej Kochany Ziomku złożyć moie
uszanowanie Pani i Pannie Palmer i przyiąć
odemnie zapewnienie głębokiego szacunku z
iakim mam honor zostać Twym

przyiacielem i nayniższym sługą

Władysław Jeleński

Avranches. (Manche)
21. Oktobra. 1845. r.

P.S. Polacy w Avranches mieszkający w
liczbie ośmiu, i różnych opinii, należycie
mię wybursowali żem ich pozbawił przy-
iemności poznania Szanownego Ziomka.

Od Nowosielskiego nie miałem żadney wia-
domości chociaż do Jego onegday z Gran-
ville pisałem —

Do L. Niedzw.

Kochany Panie Niedźwiecki. Jeszczem nie podziękował za Twą grzeczność w przysłaniu mi Twego dzieła, kiedy otrzymałem nowy dowód Twej łaskawej przyjaźni; za listy rekomendacyjne do Anglii o które raczyłeś dla mnie u Księcia prosić, zawsze będę Ci wdzięczny- bo te listy uprzyjemnią mi wielce, mój pobyt w nieznajomym kraju - co mi jednak jest przyjemniejszem jak listy, to że Książe raczył sobie o mnie nie zapomnieć. Ja też, tey dla mnie tak zaszczytney znajomości, zawsze będę starał się być godnym. Oddawna mam zamiar i potrzebę pisania do Księcia, wkrótce więc to zrobię, będę więc miał zarazem okoliczność podziękowania Jemu za Jego łaskawość —

Do Anglii mam wyjechać za tydzień i mam projekt tam zabawić sześć miesięcy — Jeżeli nie będziesz mógł do mnie zaraz napisać to proszę adressuj listy do Nowosielskiego. 5. Don Street w St: Heliers - a on mi prześle. Jak skoro już się osadowię w Anglii pospiesznie napiszę do Ciebie mój Kochany Panie Niedźwiecki - chciej do mnie pisywać także, jak skoro Twoje zatrudnienia temu pozwolą.

Korespondencya z Tobą jest dla mnie wielce przyjemna - a poznanie się z Tobą i przyjaźń jak dla Ciebie powiedziałem, wielce dla mnie jest korzystną. Od Twojej wizyty w Avranches wiele się w mojej idei zmieniło, zdaie się że dam nowy kierunek moim zatrudnieniom - wreszcie ożywiłeś mi nadzieię która zaczynała u mnie martwieć -

Kilka dni temu otrzymałem listy od mojej Matki z Wilna i od mego brata młodszego chodzącego na Uniwersytet w Peterzburgu. Nic mi nowego nie donoszą - prócz że zasiewy na rok przyszły są piękne, co zdaie się zapowiadać, że po dwóch latach głodu, nastąpi urodzay.

Państwu Palmer proszę oświadczyć moie nayniższe uszanowanie. Z ośmioru dzieci szczeniąt które Perła 25go 8bra porodziła, ieden tylko jest piesek - który przed mym wyjazdem z Avranches puści się z jakim konduktorem w podróż do Paryża. piesek będzie bardzo piękny au dire des connaisseurs. jest kasztan.

Upraszam Cię Kochany Niedźwiecki, racz wręczyć młodemu Kaszycowi - listek ademnie tu załączony; wiem

820

że tej Kommissyi nie nadużyję Twej dobroci - która dotąd była dla mnie nieograniczoną.

Żegnam Cię najczulej, nim Cię znowu nie powitam z Anglii - chciej mię zachować w Twej łaskawej pamięci i przyjaźni i liczyć we wszystkiem na mnie jako na Twego szczerego przyjaciela i najniższego sługę

Władysław Jleński

Avranches. (Manche)
5go 9bra 1845.

Smotrycz, mieszkający ziomek w Avranches, prosi o wskazanie mu adressu Orpiszewskiego, do którego on potrzebuje napisać — Zechciejże więc mi ten adress wskazać — a ja zakomunikuję Smotryczowi —

Monsieur Leonard Niedzwiecki

2. Rue St Louis en l'ile

à Paris

AVRANCHES
5 NOV 1845

P.P.

8

Avranches. 13. 9bra
1845. 821

Kochany Niedźwiecki. Jestem na samym wyjeździe, albowiem puszczam się na Jersey jutro – Twoje łaskawe pismo, otrzymałem zawczoraj; za listy jakieś mi raczył przysłać nieskończenie dziękuję – Listu do Lorda Stuarta o którym mi piszesz, nie znajduję, zapewne zapomniałeś go włożyć razem z innymi do koperty. Jeśli tak jest to bądź tak łaskaw i prześlij go Nowosielskiemu 5 Don Street St Heliers na Jersey, a on mi go odda.

Proszę Cię oświadcz moje uszanowanie Pani i Pannie Palmer i wręczyć list tu załączony, który jest w interesie syna Perly.

Za usadowieniem się moim w Anglii, pospieszę Ci napisać, tymczasem ściskam Cię serdecznie i polecam się Twojej dobrej przyjaźni – Władysław Zamoyski

822

Kochany Niedźwiecki! Pare miesięcy upłynęło, jakem wyjechał z Francyi i jakem do Ciebie nie pisał. Czas ten przepędziłem częścią w Hampshire, częścią w Londynie, a zaledwo teraz usadowiłem się zupełnie tutaj, i weszłem w tryb życia. Myślę tu zabawić całą zimę to jest Styczeń, Luty i Marzec. Z Marca końcem a z początkiem Kwietnia chciałem pojechać na północ Anglii, ale tego nie będę mógł dokonać, z powodu iż moja Matka tego roku do Niemiec dla widzenia się ze mną przyjedzie.

Czas mój tutaj dosyć dobrze przepędzam. Mam dosyć znajomych domów gdzie bywam, a jeśli mam czasem jaki wieczór niezajęty to on schodzi w Yacht Club. gdzie czytelnia daje mi wszystkie dzienniki i reviews angielskie. Towarzystwo też dwóch Ziomków P. L: Szyrmy i Tuszyńskiego, oszczędza mi też nie jedną chwilę próżną. U siebie w domu bowiem całe ranki do godz. 2. po południu spędzam. Czytam, uczę się Anglii i języka. rysuję kiedy dzień jasny, gram na Koncertinie kiedy mię czytanie znudzi. W języku zrobiłem wielki postęp, że tak powiem niepostrzegalny zaś.

Zaczynam po mału patrzeć na wszystkie rzeczy że tak powiem przez angielskie okulary. to jest wyobrażenia angielskie zaczynają na mnie wpływać, i w niejednym zwyczaju angielskim wprzody śmiesznym mi się wydającym zaczynam znajdować słuszność i rozum. Wszelako powiadam że francuzi jaśniej rzeczy widzą i mniej mają przesądów. Jakkolwiek Anglicy mają wyższość w wielu przedmiotach, tak jak manufaktury, comfort, morskość, kluby, polowania etc. jednakże ja wolałbym żyć we Francyi i z Francuzami.

We Francyi talent i nauka a tu tylko urodzenie albo connections wywyższają i posuwają człowieka. to śmiech pomyśleć że elektorowie tu wybierają na Członków Parlamentu, najczęściej ludzi działających za swoim tylko interessem a wbrew interessowi elektorów. Ale zato elektorowie szczycą się że ich członek to jest reprezentant jest starszy syn jakiego Lorda, jakiś honorable albo co.

Widziałem już tu ogromną massę panien — Devonshire jest sławna stolica na panny, brzydkie i gołe panny. powiadają she is neither very

young nor rich but exceedingly respectable and well connected. Bardzo dla mnie ważne jej koneksye.

Bywam często na różnych meetyngach i lekturach. Z tych jedna miana przez P. Moore jednego z mówców of the Anti-Corn League, była warta słyszenia.

Najsławniejsza rzecz dziś w Anglii jest Curry-powder Duke of Norfolk.

Punch pali na Mikołaja niesłychane rzeczy poczciwy Mac-Punch niech mu Bóg odpłaci –

Wyjechałem już był z Londynu kiedy list od Pułk. Hr. Zamojskiego do Lorda Stuarta doszedł rąk moich. Nie mogłem więc z jego korzystać i mieć przyjemność zapoznania się z Lordem. ale dziś go odsyłam prosząc Lorda żeby mi chciał ułatwić zapoznanie się z Lady Mount Edgcumbe w Plymouth. Spodziewam się że mi Lord. Stuart nie zechce odmówić tej małej grzeczności –

Silnie upraszam Ciebie Kochany Niedźwiecki, zechciej być tłumaczem moich podziękowań Hr. Zamoyskiemu, za grzeczność którą mi wyrządził w rekomendowaniu mię Lordowi. Byłbym bardzo

szczęśliwy żebym mógł Pułkownikowi Hr. Zamojskie-
mu, moią wdzięczność w czem kiedy okazać —

Teraz mi pozostaie Tobie Kochany Niedźwiecki, przy-
pomnieć ieden ustęp z pacierza. "a odpuść nam
Panie jako i my odpuszczamy." Otóż daruy mi
że tak długo do Ciebie niepisałem, a odpisz
do mnie zaraz i bądź pewny że na drugi móy
list długo nie będziesz czekać. Uściskam Ciebie
najserdeczniey. Twóy prawdziwy przyjaciel

Władysław Jeleński

Plymouth. 7. Flora Place.
14. Stycz. 1846.

Winszuię Ci z całey duszy moiey, wszystkich
pomyślności z tym nowo zaczynaiącym się rokiem.
Oświadcz Państwu Palmer moie najniższe
ukłony.
Kłaniay także odemnie młodemu Kaszycowi,
który dobry kolezka dawny, nie raczył mi od-
pisać. to to wstyd dla jego — że on albo
taki hultay, albo taki zapominalski; bo
wątpię żeby na dobrych chęciach mu zbywało.

[10.II.1846?] 825

Kochany Niedźwiecki. Odebrałem Twoje łaskawe pismo, razem z
dwoma załączonymi listami od moich uniwersyteckich kole-
gów Karzyca i Mierzejewskiego —

Powiem Ci mój Kochany Niedźwiecki, że chwila poznania się
z Tobą, była dla mnie niejakoś erą — do owego momentu
essentiellement marynarz, nie myślałem jak o nowych wo-
jażach i wędrówkach i o moim metier. Odtąd wiele w
moich ideach i widokach się zmieniło — i of course na
lepsze. Z tąd pomimo mojej sympatyi dla Ciebie, którą
uczułem od pierwszego poznania, mam wiele przyjaźni
i obowiązków — Chciałbym tylko, żebyś mię wzajemnie
choć do końca, listy Twych przyjaciół dopisał —

Im więcej się rozpatruję w Plymouth, tem więcej znaj-
duję przyjemności — co raz robię nowe znajomości, już
porobione umacniam — W gronie bab starych, gdzie
za pierwszem patrzeniem nie widziałem jak stare Panny
za lepszem przypatrzeniem się odkryłem i ładne dziewczyn-
ki, tak zupełnie jak fiołki i kwiatki skryte na
pierwszy rzut oka między pokrzywy i chwastami —
Im więc dalej idzie, tem bliższe znajomości — potem nie
umyślne spotkania — dwuznaczne słowa nie umyślnie
na wiatr rzucone i od niechcenia — figielki i intrygki
Nowem życie robi się interessowniejszem — ...

Żebyśmy mieli cały Parlament angielski, złożony z Pa-
nien które nas lubią — to wojna między Anglią a

Rossyę nastąpiłaby niechybnie – jeżeli więc Panów posadzić
w parlamencie nie możemy, to niech ich miejsce zastąpią
ich przyjaciele, krewni i znajomi – a sympatya ich ku nam
albo przyjaźń – niezaprzeczenie, naszej sprawie pomocną
być może –
Ja myślę iż im więcej nasi mają przyjaciół i stronników
między cudzoziemcami, tem lepiej dla ogólnej sprawy.
tem więcej interessu i sympatyi nasza sprawa między
cudzoziemcami obudzać będzie – a w Anglii opinia
publiczna jest wszechmocną – Dowodem tego jest
Roberta Peela Speech. który według mnie najwyższe-
go administratora nieskończenie – Tak jak pierwszy
Maynooth bill, tak dziś wbrew opiniom partyi która
go wyniosła, podał projekta, których dobro ogółu Anglii
wymagało – Jak Peela projekta przejdą, żaden kraj
nie będzie się mógł poszczycić regulacyami celnemi
tak mędrze i liberalnie urządzonymi jak Anglia –
Żeby nasz kraj dziś egzystował, to wyciągnąłby nies-
kończone zyski, z tej redukcyi ceł niektórych, a zniż-
czenia innych, w Anglii – my szczególnie co nie
mamy jak tylko surowe materyały do ofiarowania
Kraj by nasz w ten moment wzbogacił, a szlachta
nasza dziś pod strzechami żyjąca, byłaby możniejszą
nawet od szlachty angielskiej – aby tylko zaniechali
próżniactwa, a wzięli się do handlu, przemysłu i

gospodarstwa – Anglicy oprócz dostarczenia nam najlepszych rynków (markets) w pozbyciu się naszych produktów oprócz obsypania nas za nie funtami – porobiliby nam i kanały i drogi, i włożyliby massę kapitałów w przedsięwzięcia naszego kraju – tak jak to robią w innych krajach – Do wszystkiego tego sympatya byłaby nawet zbyteczna, ich własnyby interes powodował – Ziemia by nasza podskoczyła w cenie prawie do ceny ziemi angielskiey, lub innych krajów cywilizowanych —

Teraz zobacz co są partye w Anglii – Kilka dni temu Colonel Harvey Smith, kiedym właśnie chciał otworzyć gębę do admirowania Peela, zaczął do mnie mówić o tych słów – A coż Panie, Anglia tak się zdezorganizuie i zaginie jak Polska jeśli broń Boże Peela projekta zostaną przyjęte

Zgłupiałem, wytrzeszczyłem oczy, i słowa wymówić nie mogłem – potem zaledwo domyśliłem się że ów patryota jest Ultra-torysem —

Wracając do wpływu na Anglią wywieranego, przez stosunki polaków, the most humble individuals nawet, przytoczę parę przykładów —

W Royal Western Yacht-Club, w Plymouth, w którym Mikołay – W.X. Konstanty i ja jesteśmy Memberfellows na ostatnie imieniny Mikołaja, nie wywieszono ruskiego powitania, jak to było pierwey zwyczaiem, allegu-

się ci podobne proceeding zniszczyłyby independence Klubu.
Na ostatnim Fancyball, który niedawno był danym przez
tenże Klub, na powiększenie funduszów Regatty — w
dekoracyi sali nie użyto jak tylko pawilonów an-
gielskich — kiedy niektórzy członkowie zapytywali dla
czego cudzoziemskie pawilony nie mają być wywieszo-
nymi jak w latach przeszłych, nasi przyjaciele
powiedzieli że między pawilonami cudzoziemskiemi
są niektóre których wywieszenie byłoby insultującem
dla niektórych cudzoziemców. ——

Jest w Plymouth jeden jegomość, który gościł tu
W. X. Konstantego z całym jego sztabem, i później
jeszcze otrzymujący wazę srebrną w prezencie od Mi-
kołaja, Bóg wie za co i po co — był eufin największym
przyjacielem Brunnowa i Moskali — Onegdaj córka jego,
by the bye ładna dziewczyna, z którą w różnych domach
się spotykam, powiedziała mi że czyta White Slave
i że to bajka że jej Ojciec lubi Moskali — He can't
bear the Emperor Nicholas — Czy ta transformacya
zaszła czy nie — zawsze to ponaznie, że jeśli córka nie
wpłynęła na Ojca, to przynajmniej ostudziła sym-
patyi jego ku Moskalom — a przed moją tu zna-
jomością była i duszą i ciałem za moskiewskiemi ofi-
cerami z Ingermanland — i mnie samemu mówiła
How gracefully they dance their national Mazurka! —

827

W ogólności trzeba przyznać że my wszędzie wzywamy wielkiej sympatyi - w Anglii także - jest jakaś poezya w naszej sprawie, a która poezya wiele na młode szczególniej dziewczyny wpływa -

Jestem wielkim Admiratorem Anglików - daję im pierwszeństwo nad wszystkiemi innemi - oprócz Polek, których znać nie mam honoru - Anglików definitivement nie bardzo lubię, nikt mnie nie przekona że oni mają common sens - przesądy wieków średnich, tak polityczne, jak socyalne i religijne krzywią ich pojęcia o rzeczach - Wartość osobista lub zdolności nie mają waloru - protekcya (interest) daje miejsca i znaczenie - z kąd teraz zaczynam pojmować dla czego to sławne wyrażenie „Connexions" ma tak wartość -

Mam jeszcze w Anglii półtora miesiąca zabawić - naturalnie spodziewam się z moją Matką w Niemczech się widzieć - W takim razie byłbym przejazdem w Paryżu i miałbym okoliczność tyle dla mnie pożądaną zagadać się z Tobą do woli -

List od Pułkownika Zamoyskiego do Lorda Stuarta który Twojej dla mnie dobroci winienem, otrzymałem już w Plymouth - nie miałem więc sposobności zrobienia się z Lordem w Londynie - Posłałem do jego odesłania ten list i On był tak grzecznym, że niezwłocznie odpisał i przysłał mi list introdukcyjny do najpierwszej tu osoby Earla of Mount Edgcombe.

Zostawiłem list i moję kartę w Jego pałacu – zapewnią mię
że kiedyś coś słyszę o sobie – a jeśli nie to i bez te-
go się obejdzie. dowiedziałem się tylko że Lord musiał
osobiście napisać —

Półkownik Szyrma z swoją Familią zdrowi zupełnie
tę niedzielę składam Im moję wizytę – Półkownik
jest bardzo kochany człowiek – tylko że ma zwy-
czay adressować do mnie i do Taszyckiego, wszystkich
włóczęgów i żebraków Polaków, jacy do jego trafią.
Taszycki jest bardzo dobry chłopiak którego towarzyst-
wo jest dla mnie niezmiernie przyjemne i korzystne.
Puszczono na Jego zdrowy rozum podejrzenia
które są bez żadnego fundamentu – co bardzo jest
nieszczęśliwie, bo Taszycki wiele tu przyjaciół dla na-
szej sprawy jedna – ma bardzo obszerne znajomoś-
ci, i jest tu wielce przez wszystkich poważany.

W liście który w tych dniach będę pisał do Półkow-
nika Zamoyskiego, będę miał okoliczność podzię-
kowania za Jego łaskawe dla mnie względy.

Pisz do mnie proszę – i kochaj mię

Twój przyjaciel W. Jlleński

Państwu Palmer, moie uszanowanie —

Plymouth. 7. Flora Place. 10. Luty. 1846. r.

828

Kochany Niedźwiecki!

Ani czytać, ani pisać, ani spać, ani umizgać się my tu w Plymouth nie możemy, od czasu jak wiadomości o ruchu w Polsce nas doszły.

Wczora czytaliśmy o zebraniu Pola-ków paryskich w Hotel Lambert. Wolałbym być tam w tym momencie jak na świetnym ostatnim balu.

Pojmiesz niecierpliwość Szyrmy, Ta-szyckiego i moją – czekamy od dnia do dnia na nowe wiadomości

Widoczna jest rzecz że na Litwie się biją – ale kommunikacye muszą być przecięte – Jeśliż się biją na Litwie i w Polsce, to pewno nie dla facecyi – bo wiadomo co czeka.

Dzienniki Angielskie są jak wiesz niez-
miernie cautious – zaczęły więc od wy-
wodzenia trenów nad tym nieszczęśli-
wym wypadkiem. Standard poczęto
i w leading Article. W ogólności no-
winy są brane najwięcej z francuz-
kich dzienników.

Proszę Cię Mój Kochany, pisz do mnie
jak tylko znajdziesz dwie minuty
czasu wolnego, pisz do mnie na
Jersey pod adressem Nowosielskiego
5. Don Street. St. Heliers. bo ja
zapewne wkrótce Plymouth opuszczę

Indywidualne puszczanie się dla
Polski jest zapewne niebezpieczne
bo wszędzie muszą być na nas

pastki jak na szczurów pozosta-
wiane bądź przez Austryjaków, bądź
przez Prusaków.

Adieu móy Drogi

Twóy szczery przyjaciel

Władysław Zamoyski

Plymouth.

11. go Marca 1846.

Monsieur L. Niedzwiecki

Hotel Lambert à Paris.

Kochany Niedźwiecki. Wyjechałem z Plymouth w dniu 26. Marca a na Jersey kilka tylko dni bawiłem — Jestem więc w Avranches od dni kilkunastu. Czy tu długo zabawię nie wiem z pewnością, bo jeśli ruchy które miały miejsce w Polsce, nie przeszkodzą w dostaniu paszportu, to moja Matka tego roku przyjedzie za granicę — W takim razie w Avranches bym długo nie popasywał, ale bym pojechał z Nią się widzieć w Niemczech Belgii lub Szwajcaryi, stosownie gdzie byłoby najstosowniej —

Słyszimy że National jeszcze pisze ale zdaje się że w Galicyi już wszystko skończone — Jeśli chłopi co dla siebie wygraią, to

zatem nie idzie żeby było jakie dobro
dla Polski, bo ci chłopi skompromi
towani względem nas, a doświadczyw
szy taski austryjackiey, zostaną w
swym interessie na zawsze przedzieleni
od naszey sprawy – Bardzo to smutny
stan rzeczy – obrócili na nas nieprzy
iaciele, te massy, na które niektó-
rzy tyle liczyli – Na Litwie nic
nie było, bo mam świeże ztamtąd
wiadomości – Ruch przyspieszony
w Galicyi jeśli obudził sympatyą
za granicą, to niezaprzeczenie
opóźni nowy ruch w kraiu, który
mógłby być i mędrzey wymyślony
i silniey poparty – ale po tem
co się stało, kilka lat przeminie
nim coś znowu będzie można
tu zrobić – Spuść się Kochany
że szlachta w całym kraiu długo
będzie miała na myśli, rzeczi

galicyjskie i nie będzie tak skore
do działania jak była pierwszy-
Chciałbym tylko wiedzieć, czy potem
co się stało, Emigracya w ziemi
nie zmieni swego systemu działania.

Nudzę się po Plymouth - zostawiłem tam dużo dla mnie łaskawych przyjaciół - Jeślibym tej mógł widzieć z moją Matką, to z nią rozstawszy się zamierzałbym do Anglii pojechać.

Proszę Cię Kochany Niedźwiecki, nie zapominaj o mnie, i zawiadamiaj mnie kiedy, co się tam na wielkim świecie dzieje, a przedewszystkiem jak się masz.

Uściskam Cię serdecznie

Avranches. Manche. Szczery przyjaciel
10. Place Boudange.
20. Kwietnia.
1846. r.

W. Jeleński

Proszę Cię powiedz mi co robią Zabadzi Kossyc i Mieczkiewski?
Państwu Palmerom oświadcz moje uszanowanie —

6

Monsieur L. Niedzwiecki.
2. Rue St Louis en l'isle
a Paris.

832

Kochany Niedźwiecki.

Po ostatnich w Polsce wypadkach
tak upadłem na umyśle i coraz
więcej upadam że do niczego nie
jestem zdolnym — tak nawet
że potrafiłem być zaniedbać
najprzyjemniejszą mi z Tobą
korespondencyę. Po upłynieniu
pewnego czasu niepisania już
pisać i niespieszyłem i trzeba
było Twojej prawdziwej uprze-
jmości najczulszej żeby mię do pi-
sania do Ciebie znowu ośmielić.
Bardzo jestem wdzięczny Szanio-
łowi, za Jego łaskawe wstawienie
się w przedstawieniu Cię odemnie
w korespondencyi którego otrzyma-
łem Twoje pismo —

Przystępuję zaraz do odpowiedze-
nia na najważniejszy punkt
Twojego listu, to jest co do tego
wynalazku powiększenia wielo-
krotnego siły parowej.

To ważne odkrycie zastosować się do wielu rzeczy, ale może z największą korzyścią do nawigacyi, trzeba więc tak działać żebyście oprócz sławy wyciągnęli w największej pieniądze. Ja na waszym miejscu nie spuszczałbym się li-tylko na łaskę admiralicyi angielskiej. Admiralicya nie chciała dotąd kupić wynalazku P. Warner czy Warren, który jakiś czas temu niszczył okręt w mgnieniu oka — Musiałeś był czytać opisanie doświadczenia jakie on robił w Liverpool. Ja myślę że naprzód trzeba wziąć patent w Anglii, a potem przedawać swój system różnym indywiduom zaczynając od Kompanii Great-Western, Peninsular, Mediterranean — Cork

and London etc. Każda z tych
Kompanii obowiązałaby się płacić
Wam <u>tantum</u> od każdego stat-
ku zrobionego na Waszym sy-
stemie.
Takim sposobem w przeciągu roku
Wasz system uznany za doskonały
a Wy mając już kilkanaście ty-
sięcy funtów w kieszeni, moglibyście
już zacząć traktować z rządem an-
gielskim, który niezawodnie do wię-
cej ludziom już bogatym, jak lu-
dziom będącym zmuszonymi pozby-
cia się najprędszego, faute des
ressources. Taki jest główny plan
kampanii z Anglią, jaki Wam pro-
ponuję, że zaś z Anglią raczej
działać potrzeba jak z Francyą,
to niepodpada wątpieniu — Na
łaskę zaś admiralicyi francuzkiej
bym nie radzę —

Moje korespondencye z Matką, pro-
wadzone najregularniej od lat osiem

zostały przerwanemi od kilku miesię-
cy i przyczyny tego nieszczęścia nie
wiem, czy iaka choroba czy rząd
rossyiski czy iaka inna calamité
była tego powodem. W ciągłym
moim oczekiwaniu w Avranches
zostaię in very low spirits, czas
moy na czytaniu angielskich dzie-
ł spędzaię –

Jeśli przebaczaiąc moie dawne grze-
chy, zechcesz czasami do mnie na-
pisać – uprzedzam cię że na od-
powiedź czekać nie będziesz, bo
możesz być przekonanym o przy-
iaźni i szacunku z iakim zostaię

Twoy szczery

Avranches. Władysław Jeleński

8. Listopada.

1846. r

P. S. Państwu Palmer moie uszano-
wanie — Nowosielski
opuścił Jersey i wyiechał
na mieszkanie do Anglii
podobno do Exeter –

[28. VI. 1847?] 834

Kochany Leonardzie.

Przyjechałem na dni kilka do Paryża. ale chcę żeby mój pobyt tutaj był zupełnie incognito.
To incognito nie może się ściągać do Ciebie, proszę więc Ciebie być tak dobry i przyjdź ~~[illegible]~~ dziś zjeść ze mną obiad nie mówiąc o tem nikomu.
Będę więc czekał na Ciebie od 5tej do 6tej po południu a tem czasem uściskam Cię serdecznie.

Twój przyjaciel

W. J. Eleński

13. Rue Lepelletier.
Poniedziałek.

835

D
15

Monsieur

Niedzwiecki.

2. Rue St. Louis en l'isle

Hotel Lambert

a Paris.

836

Kochany Niedźwiecki

Rekomenduię Tobie Leonarda Kossakowskiego, mego prawdziwego przyiaciela z którym razem do Emigracyi przybyłem. Spodziewam się iż on, gdy Go poznasz dobrze, zasłuży u Ciebie na tyle względów ilu mnie dałeś nieraz dowodów.

Rzadko do Ciebie piszę, bo mam wiele smutków, które mi głowę zaprzątaią; nie myśl iednak żebym zapominał tak dobrych dla mnie przyiaciół, iakim Ty dla mnie iesteś.–

Wybieram się zawsze na dni kilka do Paryża, iak czayka za morze - iak to przyprowadzę do skutku, będę miał przyiemność Twey miłey konwersacyi i towarzystwa; tem czasem uściskam Cię serdecznie

szczery przyjaciel

W. Jeleński

Avranches.
26. febr. 1847. r

p. s. Nowosielski opuścił Jersey i ruszył gdzieś do Anglii.

Mr Leonard Niedzwiecki

2. Rue St. Louis en l'isle

– a Paris.

838

Kochany Panie Leonardzie

Niepodobna wątpić że nasze walki z prusakami w Poznaniu, zaszkodziły znacznie naszey sprawie. Straciliśmy wiele poczciwych ludzi co polegli i straciliśmy sympatyę Niemiec.
Rewolucya februaryi i ludzi których ona stworzyła, pokazali się tak niezręcznymi i takimi samolubami jak Ludwik Filip. W ogólności naród francuzki jest niegodnym naszey sympatyi; widziałbym go bez żalu, pogrążonym w nieszczęściu podobnym naszym.

Zdaje się że dzisiejszy stan Francyi jest gorączkowym i nienaturalnym, co z niego wyniknie? Zbiór frankfortski już się otworzył: zdaje się że będzie naśladował Francuzów. Nic po nim nie możemy oczekiwać.

Albert zostanie królem całych Niemiec podniesionych.

Z Węgier tylko coś można wyprzedzać – zdaje się że tam się tworzy państwo Słowiańskie oparte na wolności – szkoda że są nieporozumienia między Madziarami i Słowianami.

Co się dzieje w Galicyi?

Napisz mi proszę co ci się zdaie i co nas oczekuie. Czy myślisz że rzeczywiście partya anarchiczna we Francyi życzy woiny z Rosyą czy to był tylko zwyczajny pretext 15go.

Czy Józio powrócił do Paryża i iak się ma

Ja ze Smotryczem nie mamy iuż żadnej nadziei w przyszłości i desperuiemy. Ty co tak iasno zawsze rzeczy widzisz, chciej nas oświecić i pocieszyć.

Czy Pani Moniuszko już wyjechała

Donieś mi także jak Ci się powodzi a tymczasem przyjm moje serdeczne pozdrowienia

W Żeleński

Avranches.
d. 24. Maj.
1848.

P. S. Chciej się proszę dowiedzieć jak się nazywa Ks. pan który zamieszkuje hotel Banneau. na przedmieściu Św. Honorego 90.

Kochany Niedźwiecki, Wybacz mi proszę że do Ciebie jeszcze nie pisałem, chociaż to już szósty miesiąc się zaczął jak siedzę w Stambule. Trudno jest się przyzwyczaić do pobytu tutej- Z początku byłem ze Stambułu nie zupełnie kontent; tembardziej że pożar spalił mi aż do ostatniej koszuli; wtym więc przykrem położeniu nie miałem dyspozycji wdawać się w korespondencyę.

Miło to mi jest i teraz wspominać chwile spędzone we Francyi, i nie zostałem jeszcze Orientalistą enragé, ale przywykłem do tutejszej exystencyi; z resztą w Czajkowskim mam Szefa przyjemnego, i zatrudnienia moje Sekretarza Agencyi mocno mię interesują Jestem więc zadowolniony, i z przyjemnością spełniam me obowiązki, zatem o Francyi mniej myślę, chyba quand je pense aux Amis comme Vous, que j'y ai laissé —

Moja specyalność morska zdaje się nie wiele tu użyteczną być może, chyba na przypadek wyprawy do Czerkasyi lub wojny z Moskwą. Jeśliby tu te okoliczności się trafiły, wziąłbym naturalnie komendę jakiego okrętu lub parochodu, przez chęć wysłużenia sprawie i patryotyzm, lecz co do gustu, wolałbym suivre ma carrière actuelle et continuer à remplir ici mes fonctions, z których

przeciwnie spełniania zdaje się, że P. Czaykowski jest zadowolniony.

Mamy tu trzy siedziby. primo, Biuro Agencyi na Pera, gdzie mieszka nasze personel. secundo, Maison de Campagne w Ortakiey, village o pół godziny z tąd drogi; tam mieszka P. Czaykowski i do nas prawie codzień przyjeżdża. nareszcie, fundum nasze, jest Kolonia Adampol czyli Czyflik w Azyi. Tam panuje P. Żukowski – Dom Agencyi jest teraz dosyć wygodny apartament, z trzech pokojów złożony – Mieszkamy na tureckim cmentarzu w pośród cyprysów i widok mamy cudowny na większą część miasta i port Stambułu –
Na wsi u P. Czaykowskiego panuje gościnność szlachecka, dobra kuchnia, charty, konie, zdrowe powietrze i widok na Bosfor.
Do Kolonii trzeba jechać konno przez cztery godziny, prawie bez drogi i po górach azyatyckich – Domek murowany wygodny – obok mieszkania z Ligęzem Kawianinem – gościa przybyłego witaią – dźwięki polskiey mowy – sarn i dzików masse – kaczki – krowy – gęsi, Mais si Vous n'avez pas apporté Vos provisions de Constantinople, Vous n'avez pas grande chose à manger.
Pracujemy i mieszkamy w Pera – dobre obiady ziadamy w Ortakiey a polujemy na kolonii. a tak czas schodzi w nayleprzey zgodzie i harmonii –

Od czasu mego tu przybycia, nie chorowałem bynaymniey – o cholerze od kilku

841

iość mieszczy nie słychać. Zabaw tu nasztera nie wiele, a bywanie dans le monde, dla nas nie iest bardzo przyiemne, car partout on est sûr de rencontrer des Russes ou des Autrichiens, qui sont bien reçus.

Spodziewam się Kochany Niedźwiecki że zechcesz do mnie pisywać de tems en tems. Nasza dawna przyiaźń nigdy nie była skutkiem interessu osobistego tylko wzaiemney sympatyi. Ainsi mon Cher Ami, je Vous embrasse de tout mon coeur

Votre dévoué

Jeleński

Constantinople.
le 25. Janvier. 1849.

P. S. Proszę Państwa Palmer oświadczyć odemnie moie uszanowanie.

à Monsieur

Monsieur Leonard Niedzwiecki

Hôtel Lambert

à Paris.